

Toruń, 10.12.2019 r.

Dr hab. Ireneusz Kopacz, prof. UMK
Wydział Sztuk Pięknych
Uniwersytet Mikołaja Kopernika
w Toruniu

WYDZIAŁ SZTUK PIĘKNYCH
UNIwersytet MIKOŁAJA KOPERNIKA
W TORUNIU

RECENZJA

w postępowaniu habilitacyjnym dr Anny Baran
w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie artystycznej: sztuki piękne

Centralna Komisja do Spraw Stopni i Tytułów powołała mnie na recenzenta w komisji habilitacyjnej do oceny osiągnięć **Pani dr Anny Baran** w dziedzinie sztuk plastycznych, dyscyplinie artystycznej: sztuki piękne, w postępowaniu habilitacyjnym wszczętym 25 kwietnia 2019 roku (Uchwała Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów z dnia 9 października 2019 roku, Nr **BCK-VII-L-9883/19** / Pismo z dnia 24 października 2019 roku, UMK w Toruniu, Wydział Sztuk Pięknych).

Habilitantka złożyła kompletną, wymaganą dokumentację zawierającą:

- Poświadczoną kopię dokumentu stwierdzającego posiadanie stopnia doktora
- Kwestionariusz osobowy
- Oświadczenie o zapoznaniu się z klauzulą informacyjną (RODO)
- Autoreferat w języku polskim i angielskim
- Dokumentację rozprawy habilitacyjnej
- Dokumentację upublicznienia osiągnięcia artystycznego (katalog) – PEJZAŻE ZEWNĘTRZNE, PEJZAŻE WEWNĘTRZNE
- Dokumentację osiągnięć artystycznych, współpracy z instytucjami, działalności dydaktyczno-organizacyjnej oraz popularyzacji nauki i sztuki przed uzyskaniem i po uzyskaniu stopnia doktora
- Wersję elektroniczną wszystkich złożonych dokumentów (pendrive)

Dane personalne i kariera zawodowa habilitantki

Pani dr Anna Baran urodziła się 25 października 1953 roku w Rzeszowie. Jest absolwentką Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia w klasie fortepianu (1971). W latach 1973 – 1978 studiowała na Politechnice Rzeszowskiej w Instytucie Budownictwa i Inżynierii Środowiska gdzie uzyskała dyplom magistra inżyniera budownictwa. Po dyplomie pracowała w Biurze Projektów Miastoprojekt-Rzeszów, a następnie w Szkole Podstawowej nr 6 w Rzeszowie. W roku 1997 pani Anna Baran rozpoczęła studia w zakresie Edukacji Artystycznej na Wydziale Pedagogicznym Uniwersytetu Rzeszowskiego, które ukończyła z wyróżnieniem w 2002 roku. Habilitantka jest członkiem (od 2003 roku) Związku Polskich Artystów Malarzy i Grafików w Rzeszowie, w którym pełniła funkcję skarbnika, obecnie jest sekretarzem. W 2008 roku została zatrudniona na stanowisku asystenta w Zakładzie Architektury Krajobrazu na Wydziale Biologiczno-Rolniczym Uniwersytetu Rzeszowskiego, w którym pracowała do 2018 roku (od stycznia 2012 – po uzyskaniu w grudniu 2011 roku stopnia doktora w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie: sztuki piękne, na Wydziale Sztuk Pięknych UMK w Toruniu – do grudnia 2018 roku na stanowisku adiunkta), prowadząc następujące przedmioty:

- Rysunek i Modelowanie
- Grafika Inżynierska
- Komputerowe Wspomaganie Projektowania
- Geometria Wykreślna
- Budowa Obiektów Architektury Krajobrazu
- Efekty Plastyczne w Architekturze Krajobrazu

W ramach obowiązków pracownika naukowo-dydaktycznego była promotorem 38 i recenzentem 40 prac inżynierskich, a także promotorem 12 i recenzentem 5 prac magisterskich. Od stycznia 2019 roku dr Anna Baran pracuje (stanowisko adiunkta) w Zakładzie Kształcenia Przestrzeni, Designu i Rysunku na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Rzeszowskiego, gdzie wykonuje różne, powierzone jej funkcje organizacyjne oraz popularyzatorskie:

- konsultanta ds. inżynierskich i efektów plastycznych
- opiekuna Koła Naukowego „*Perspektywa*”
- kierownika rysunkowo-malarskich plenerów studenckich

Realizowane we współpracy z różnymi instytucjami zadania programowe, inicjowane przez dr Annę Baran w Zakładzie Architektury Krajobrazu na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Rzeszowskiego, są bardzo cenne, gdyż umożliwiają młodzieży zdobycie pierwszych doświadczeń z zakresu ochrony krajobrazu, budowy obiektów i efektów plastycznych w architekturze, wernikompostowania – i kształtowania terenów zieleni dla tego procesu. Podstawowa edukacja w tym zakresie daje studentom możliwość zdobywania zasadniczych umiejętności (obserwacji, analizy przestrzeni i sporządzania opisów graficznych, rysunków odręcznych i architektonicznych), niezbędnych podczas wykonywania zawodu architekta

krajobrazu, który kształtuje szczególnie ważne dziś środowisko przyrodnicze i miejską przestrzeń publiczną.

W 2016 roku habilitantka była współorganizatorem konferencji naukowej *XIX Forum Architektury Krajobrazu* i uczestniczyła w konferencjach: *Retardacja Materialnego Przekształcania Zasobów – Osiągnięcia, Problemy, Perspektywy*, oraz *Zanieczyszczenie światłem*. Wszystkie odbyły się na Uniwersytecie Rzeszowskim.

Ocena osiągnięć artystycznych

Recenzja powinna dotyczyć oceny jakości i rozmiaru osiągnięć habilitanta w kraju i za granicą, a w szczególności kierunków działalności i ich znaczenia dla rozwoju i popularyzacji kultury narodowej. Wykaz osiągnięć artystycznych Anny Baran po uzyskaniu stopnia doktora obejmuje dziewięć wystaw indywidualnych, wszystkie te prezentacje, poza jedną, która miała miejsce w Koszycach, odbyły się na terenie południowej Polski. Należy więc stwierdzić, że zasięg recepcji twórczości dr Anny Baran w ostatnim czasie ma charakter lokalny. Liczba wystaw zbiorowych, w których habilitantka wzięła udział to ponad pięćdziesiąt pozycji, gdzie obok Warszawy, Nowego Jorku czy Manchesteru sąsiadują: Strzyżów, Sucha Beskidzka, Jastrzębie Zdrój czy Chrzanów! Od wielu już lat pojęcie prowincji nie istnieje, media elektroniczne i dynamizm czasu znoszą je coraz bardziej, dając tym samym demokratyczne szanse wszystkim odbiorcom sztuki, w prawie każdym miejscu na Ziemi.

Ocena autoreferatu i dołączonego dzieła artystycznego

Autoreferat Pani dr Anny Baran składa się z części głównej, wniosków oraz podsumowania. Już na jego wstępie poznajemy powody, dla których właśnie taki obszar poszukiwań artystycznych, mających swą genezę na początku XX wieku, habilitantka wybrała i porusza się w nim konsekwentnie do teraz. Pisze: *„Świat muzyki był dla mnie fascynujący. Analizowałam utwory muzyczne pod względem ich budowy i warsztatu wykonania. Zgłębiałam wiedzę ze świata historii muzyki, rodzajów i brzmień różnych instrumentów, form i struktur dzieł muzycznych. Ale i tak najważniejszym zadaniem i przeżyciem artystycznym, a jednocześnie twórczym dla mnie jako pianisty, była interpretacja...”* i dalej: *„Świat muzyczny wprowadził mnie w inną przestrzeń dla procesów myślowych i duchowych. Rozwinął i rozciągnął ją w inne, nieznane mi dotąd miejsca”*. Jeden z klasyków historii sztuki, Heinrich Wölfflin, przed prawie stu laty twierdził, że każdy artysta rozporządza pewną sumą optycznych możliwości, że widzi otaczający świat tylko w pewien właściwy sposób i że to widzenie ma swoją osobną historię. Po roku 1910 i aż do początku lat dwudziestych, w historii sztuki dochodzi do silnego powiązania muzyki i sztuk plastycznych. Malarza i skrzypka Paula Klee, Rudolfa Jahns’a, Kurta Schwittersa, czy choćby W. Kandinskiego interesują wszystkie rodzaje sztuki. Paul Klee wprowadzi do swego malarstwa wiele elementów muzycznych, Kandinski zaś głosić będzie syntezę sztuk i dążyć do

łączenia muzyki z malarstwem, wyciągając praktyczne wnioski z przekonania, że dźwięki można widzieć, a za pomocą klawiatury przywoływać barwy.

Dr Anna Baran będąc nie tylko malarzem, ale również pianistką podejmuje na początku swej drogi twórczej dialog ze światem dźwięków i myśli o zmaterializowaniu muzyki. Przechodząc kolejne etapy fascynacji twórczych dochodzi do wniosku, że najbardziej inspirująca dla niej jest obserwacja natury. Powstał cykl dwudziestu dwóch obrazów (wybór prac z lat 2011 – 2018) namalowanych na płótnie w technice olejnej i akrylowej, który autorka nazwała: PEJZAŻE ZEWNĘTRZNE, PEJZAŻE WEWNĘTRZNE. W autoreferacie podkreśla:

„W postrzeganiu Natury i przełożeniu jej oglądu na malarską formę próbuję uwiecznić odczute, wysoce estetyczne wrażenia i jednocześnie zachwycić, uwrażliwić odbiorcę na jej piękno (pejzaże zewnętrzne). Oprócz piękna natury, w swoim dziele habilitacyjnym zauważam też rzeczywistość, a w niej codzienność w kontekście społecznym. Są to przekazy przefiltrowane przez pryzmat mojej kobiecej osobowości, doświadczeń, wrażliwości (pejzaże wewnętrzne)”.

Malarstwo Anny Baran nie wynika z chłodnej kalkulacji, autorka nie żongluje formą ani znakami, aplikuje w nim przede wszystkim sztukę nieprzedmiotową. Jej kompozycje powstają w wyniku „obróbki na żywo tu i teraz materiału malarskiego”. Stara się wciągać i zachęcać odbiorcę poprzez ich otwarte układy, stosunek płaszczyzny do wyłaniających się form, do pobudzania wrażliwości i emocji. Malowane często szerokimi pociągnięciami pędzla obrazy, przy uważniejszym spojrzeniu zaczynają ujawniać własne, wpisane w nie głębie; farba wibruje, narasta warstwami, które, nawet niewidoczne, są jednak sugerowane i przeczute. Autorka nie chce, żeby kolor był tylko znalezieniem estetycznego rozwiązania cieszącego oko, celem jej chromatycznych poszukiwań jest znalezienie siły oddziaływania, symboliki, której się domyślamy, a którą możemy sobie według własnej wiedzy i wrażliwości odczytywać. Samym kolorem, próbując jednocześnie odebrać mu wszelką materialność, pragnie uzyskać efekt pulsowania na powierzchniach i w przestrzeni obrazu, by zasugerować ukryte sensory i wpisane przesłania. Warto w tym miejscu zastanowić się, czy rzeczywiście i do końca obrazy Anny Baran to abstrakcja? Na pewno tak, jeżeli za abstrakcję uznamy to wszystko, co nie odnosi się w sposób bądź bezpośredni, bądź zdeformowany, bądź aluzyjny do zewnętrznego wyglądu przedmiotów i otaczającego nas pejzażu. A pejzaż wewnętrzny? Cały splot uczuć, refleksji, intuicji, przemyśleń, nasuwających się podobieństw, symboli, skojarzeń? Jeżeli w ogóle możliwe jest zapisanie całego bogactwa duchowości człowieka, to na pewno nie anegdotą, rejestracją czy przetwarzaniem świata materialnego. Jedynie wyzwoloną ze zbyt konkretnych skojarzeń i odniesień plamą barwną, świadomie konstruowaną formą, różnorodnym bogactwem faktury. Materia malarstwa funkcjonuje wtedy na podobnych zasadach, co materia muzyczna, jest z nią wzajemnie równoważna. Dlatego też pewnie w odniesieniu do tego rodzaju malarstwa tak chętnie używa się i muzycznej właśnie terminologii. Bywają obrazy abstrakcyjne urzekające kolorem, precyzją wykonania, świadomym realizowaniem przyjętych założeń, obrazy piękne, przykuwające wzrok, a przecież w jakiś sposób puste wewnątrz. Jakby całe ich istnienie, wszystkie racje ich powstania i wszystkie wpisane w nie przeżycia sprowadzały się do tego właśnie, aby

stworzyć dzieło o możliwie doskonałym estetycznie kształcie. Ale też bywa malarstwo, równie piękne, obcując z którym oprócz satysfakcji estetycznej odbiera się też zapisaną w nim głębię; malarstwo, które wciąga, domaga się wnikliwej uwagi, refleksji, przeżywania, nie tylko czysto estetycznego odbioru. Malarstwo, które otwiera się na inny wymiar, na wymiar duchowy, które działa podobnie, jak przedmiot kontemplacyjny. Anna Baran jest przekonana, że jej malarstwo jest właśnie takie. Podsumowując autoreferat, podkreślając wyjątkowość obrazów z cyklu PEJZAŻE ZEWNĘTRZNE, PEJZAŻE WEWNĘTRZNE, pisze: *„Wystudiowany, wyczuty kolor z współgrającymi efektami iluminacyjnymi, zrównoważona, sugestywnie działająca kompozycja i zauważone, przeżyte osobieście, a podane w szlachetnej formie przekazy stanowią o sile moich obrazów. Moje malarstwo jest dla mnie ważne i autentyczne, bo jest odzwierciedleniem mojego umysłu i mojej duszy. Moje obrazy wyróżniają się na tle współczesnej sceny sztuk wizualnych poprzez autentyczność, oryginalność i rozpoznawalność, a najważniejszą ich wartością jest to, że docierają do odbiorcy na trzech poziomach:*

- z poziomu podstawowego znajdując ścieżkę estetyki, która porusza wrażliwego na piękno odbiorcę,
- z drugiego, pośredniego poziomu kontemplacyjnego, dającego odbiorcy możliwość przegłądania swojego wnętrza jak w transcendentnym lustrze,
- trzeci poziom to uniwersalizm moich dzieł.

Odstaniając w tych lustrach całą siebie przedstawiam treści i wartości, które dotyczą, dotykają bądź wzruszają wszystkich. Obok moich obrazów nie można przejść obojętnie”.

Muszę przyznać, że po raz pierwszy spotykam się z tego rodzaju wnioskami formułowanymi w autoreferacie kandydata, w związku z wszczęciem postępowania habilitacyjnego. Przekonanie habilitantki o swojej wyjątkowości daje się odczuć podczas wertowania kolejnych stron dysertacji przewodowej. Mam nadzieję, że nie jest tu wymuszonym, sztucznym krokiem oczekującym taniego poklasku, ale konsekwentnym, przemyślanym działaniem, które wynika ze szczerości artystycznych intencji. Szczerości głęboko przeanalizowanej, w której na przypadek nie ma miejsca.

Według mnie obrazy dr Anny Baran są niewątpliwie rozpięte pomiędzy naturą a abstrakcją na zasadzie malarskiej inspiracji; aluzyjne w eksponowaniu sugestywnych treści, dostarczają odbiorcy na pewno szerokie pole do asocjacji, ale nie odkrywają nowego ujęcia – motywu (tematu). Powściągliwość formalna nadaje trochę kierunek doznań, otwarta kompozycja sprawia, że widz może podążać też własną drogą, muszę stwierdzić jednak, że dokonując analizy dotychczasowej twórczości malarskiej habilitantki, tak jakby w tle, odnajdujemy ducha artystycznych postaw, które swego czasu i w różnych miejscach, koncentrowały swoją aktywność na budowaniu struktur, których głównymi konstrukcyjnymi elementami były przestrzeń, światło i kolor. Byłoby jednak błędem na siłę upatrywać identyczności dzieła Anny Baran z nimi. W tym miejscu wydaje się to niepotrzebne. Wspomniany wcześniej duch i podstawowe punkty wyjścia są tutaj więcej niż oczywiste, ale teraz (w obrazach A. Baran) już z inną (własną) formą i wyrazem. *„Upodobanie do poetyczności”*, refleksyjność autorki

i nasza – widza otrzymuje z obrazów czyste strumienie malarskich gestów. Pozwalają one zajrzeć w głąb potencjału – tego konfrontowanego i przywoływanego, dającego wytchnienie w pędzącej rzeczywistości. Anna Baran intuicyjnie czerpie z własnych przeżyć zacych do nowych prac. Potrafi w wartościowy sposób, syntezą malarską i umiarem, pogłębić materię obrazu właśnie dlatego, że potrafi eliminować to co zbędne. Potrafi też trzymać obraz w rygorach tak, aby wyczuwało się wizję autora, ale też by znajdowała się w nim przestrzeń kontemplacji dla widza. Najlepiej pokazują to obrazy: „Zamykając zewnętrzne”, „Tylko tyle”, „Ukryte pragnienia, ukryte cierpienia” czy „W Jaworniku”, w których wyczuwa się podskórne bogactwo PEJZAŻY ZEWNĘTRZNYCH i PEJZAŻY WEWNĘTRZNYCH i siłę w ich wieloznaczności. Podsumowując ocenę dzieła habilitacyjnego dr Anny Baran stwierdzam, że wykonany przez nią i zaprezentowany pięciokrotnie:

- Galeria TO TU (Rzeszów, Polska, 2017 r.),
- Galeria Maryska (Bohumin, Czechy, 2017 r.),
- R. Gallery (Nowy Jork, USA, 2018 r.),
- Miejska Biblioteka Publiczna (Limanowa, Polska, 2018 r.),
- UCLAN (Preston, UK, 2019 r.),

cykl obrazów zatytułowany PEJZAŻE ZEWNĘTRZNE, PEJZAŻE WEWNĘTRZNE, spełnia wymagania kwalifikacyjne art. 16, ust. 2 pkt 1 i 2 Ustawy; § 12 ust. 2 pkt 3 Rozporządz.

Konkluzja

Jak wynika z przedstawionej dokumentacji, proces kształcenia i doskonalenia własnej wiedzy i umiejętności w zakresie popularyzacji nauki i sztuki oraz współpracy z instytucjami dr Anny Baran spełniają przyjęte wymagania Ustawy o stopniach i tytułach naukowych. Konkludując, stwierdzam, że osiągnięcia artystyczne, twórcze i dydaktyczne Pani doktor Anny Baran oraz poziom artystyczny i merytoryczny jej dzieła habilitacyjnego spełniają wymagania art. 16 Ustawy z dnia 14.03.2003 roku (z późniejszymi zmianami) o stopniach naukowych i tytułach w zakresie sztuki, stawiane kandydatom do stopnia doktora habilitowanego sztuki i wnioskuję o nadanie jej tytułu doktora habilitowanego.

